

Marek Kolasiński
ul. Felicjanek 17/8
31-103 Kraków

Kraków, 6 września 2004 r.

Pan Andrzej Kalwas
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny

Z A W I A D O M I E N I E o popełnieniu przestępstw

Z artykułów Kodeksu Karnego, tj. art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1, art. 231 § 1 i 2, art. 228 § 1 i 3, art. 229 § 1, 3 oraz 4, art. 305 § 1 i 2, art. 190 § 1 i 2, art. 212 § 1 i 2, art. 216 § 1 i 2, art. 247 § 1, art. 266 § 1 i 2, art. 279 § 1, art. 235, art. 233 § 4, art. 236 § 1, art. 246, art. 278 § 1, art. 189 § 1 i 2, art. 284 § 1 w zw. z art. 294 § 1, art. 238, art. 296 § 1, art. 286 § 1 w zw. z art. 272, art. 273, art. 272, art. 234, art. 286 § 1 w zw. z art. 273, art. 270 § 1, art. 239 § 1, art. 296a § 124, art. 299 § 1 i innych.

Zgodnie z art. 49 § 1 K.p.k., wypełniając art. 304 § 1 K.p.k., domagam się w trybie art. 303 K.p.k. niezwłocznego rozpoczęcia śledztwa z urzędu, przez niezależną prokuraturę, wolną od nacisków i zależności od prokuratur z Katowic i z Krakowa.

W związku z tym, że nie mam najmniejszej możliwości dokonania zawiadomienia o bezspornych przestępstwach w sposób fachowy i z pomocą adwokata, gdyż pozostałem sam oraz z obawy, iż droga tego zawiadomienia wiedzie przez zainteresowane ukryciem prawdy strony, ograniczę się do podania meritum owych przestępstw, a w każdym czasie we wskazanej przez Pana Ministra Prokuraturze, złożę wyczerpujące wyjaśnienia.

Brak dostatecznego wyjaśnienia okoliczności i mechanizmów przestępstw, kto, kiedy i gdzie ich dokonał, brak podania świadków i szczegółów, czy też oczekiwanie na wyrok uniewinniający, bądź też brak wyjaśnień, co do niesłusznych i niezgodnych z prawem umorzeń przestępstw, nie powinien przysłonić prawdziwości i rzeczywistości przestępstw „stróżów prawa” i osób z nimi powiązanych, jakie na mnie i na mojej osobie dokonano.

A to, że policyjno – prokuratorska propaganda, poprzez media, w stylu iście „gebelsowskim” zrobiła ze mnie przestępcę, nikogo nie zwalnia od dochodzenia do prawdy w sposób godny człowieka i państwa prawa!

Poprzez sieć skorumpowanych ludzi, państwo stało się bezmyślnym terrorystą i nieodpowiedzialnym bandytą!

W kwietniu 2000 r. jako poseł na Sejm RP, zgłosiłem panu Premierowi Jerzemu Buzkowi i członkom Rządu potężną korupcję. Jednak ta konkretna korupcja była ubezpieczana przez ludzi tworzącego się wówczas CBS, które od początku swego istnienia (też kwiecień 2000 r.) jako pierwsze zadanie powzięło wykonanie „wyroku” na mojej osobie, a rozpoczęta „egzekucja” przez pajęczynę wzajemnych powiązań trwa do dnia dzisiejszego!

Obrzucono mnie błotem mafijnego bandytyzmu. Wykończono moją działalność gospodarczą. Tworzono (i ma to miejsce do dziś) fałszywe dowody niebyłych przestępstw, zacierając ślady własnych. Zaangażowano do tego dziesiątki f-szy CBS. Uruchomiono inne służby, tylko po to, aby godzić w niewinnego człowieka, który naraził się możnym tego świata!

Zawłaszczono mój kilkudziesięciomilionowy majątek. Prokuratury umarzały ewidentne przestępstwa osób godzących się na niszczenie mojej osoby i mojej rodziny, same dokonując i współdokonując owych różnych przestępstw!

Panie Ministrze! Kto dziś kpi i drwi sobie z Polski? Kto oszukuje władzę i cały Naród? I dlaczego to czyni? Odpowiedź jest prosta, ale może nie wypada pytać!

Jeżeli aresztowano mnie na podstawie 16-tu niebyłych zarzutów i dziś utrzymuje się mój areszt tylko dlatego, że nikt nie wie jak wyjść z twarzą z największego policyjno - prokuratorskiego przekrętu i oszustwa, stworzonego na potrzeby li tylko polityczno - korupcyjne, to rola Pana, jako Prokuratora Generalnego jest tu jednoznaczna!

Tu mamy do czynienia z prawdziwą mafią i nie byłoby dobrze, aby kolejny Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny udawał, że nie wie nic o istniejącej mafii za jego plecami, albo, że szkodliwość społeczna czynów tej mafii jest znikoma!

Nie bójmy się prawdy, która buduje, a nie burzy, łączy, a nie dzieli i na pewno czyni nas lepszymi!

Na dowód prawdziwości zdarzeń, dot. jednej wielkiej fikcji oskarżeń mojej osoby i faktów dokonania wielości przestępstw na mojej osobie i mojej rodzinie oraz osobach mi bliskich, a także na rodzinnym majątku, pragnę Pana zawiadomić o niektórych przestępstwach, które wyjaśnione w prawdzie być muszą.

Przestępstwa te polegały na:

- 1) Działaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w pierwszym półroczu 2000 r., i doprowadzeniu do wyłudzenia co najmniej 100.000.000 zł (z VAT) z „ustawionego” przetargu odbywającego się pod patronatem Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, w którym pierwotny zysk bez korupcji wynosił już ok. 80.000.000 zł. Dotyczy to spółki Katowickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budus” i osób z nim powiązanych, co ujawniłem w moim LO. Przestępstwo to wypełnia znamiona KK w art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1, art. 231 § 1 i 2, art. 228 § 1 i 3, art. 229 § 1,3 i 4, art. 305 § 1 i 2 i inne.
- 2) Późniejszym stosowaniu i spełnieniu w 2001 r. gróźb telefonicznych z wiosny 2000 r. pod moim adresem i mojej rodziny, dot. zdrowia, życia i naszej egzystencji, w przypadku nie odstąpienia od ujawnienia malwersacji związanych z w/w przetargiem. Czyny te wypełniają odpowiedzialność z art. 190 § 1 i 2 KK i inne, co ujawniłem jeszcze jako poseł z trybuny sejmowej w dniu 18 września 2001 r.
- 3) Działaniu struktury mafijnej, zakorzenionej w śląskim CBS. Ze względu na to, iż „grupa” ta działa w sposób zorganizowany przestępczy i ma oparcie w strukturach władzy, doskonale wypełnia to, encyklopedyczne hasło pojęcia „mafia” (po wyjaśnieniu działań tej „grupy” musi wyjść na jaw jak bardzo poważnie moje życie było zagrożone!).
- 4) Doprowadzeniu w kwietniu 2000 r. do wydania na mnie w CBS w K-ch „wyroku” za ochronę interesów Polski i rozpoczęcie śledztwa dot. fikcyjnych przestępstw. (Ujawniłem to w L.O.)
- 5) Doprowadzeniu z wielką premedytacją do zaplanowanych działań przez CBS w K-ch, w 2000 r. realizowanych z dziennikiem „Rzeczpospolita”, zmierzających do wyniszczenia mojej osoby, poprzez świadome podawanie fałszywych informacji dot. niebyłej mojej współpracy z mafią, (co ujawniłem już w L.O.). Wypełnia to znamiona przestępstw KK z art. 212 § 1 i 2 oraz art. 216 § 1 i 2.
- 6) Prowadzeniu identycznych działań CBS jak wymienione w punkcie 5, w latach 2001-2003, a dot. tygodnika, „Wprost”, który używając tytułów „Poseł mafii”, czy też przedstawiając mój wizerunek w objęciach antyterrorystów, informował, iż jestem bandytą, świadomie wprowadzając opinię publiczną w błąd. Naruszyło to zasady KK art. 212 § 1 i 2 oraz art. 216 § 1 i 2.
- 7) Przekazywaniu informacji w okresie od czerwca 2000 r. do dnia dzisiejszego, przez CBS, do prasy, Radii, TV dot. niebyłych faktów i zdarzeń, w celu szykanowania i kompromitowania mojej osoby. Ze względu na skalę i zasięg działań, wyrządziło to niepowetowane straty przede wszystkim w sercach i umysłach Polaków, a moja rodzina do dziś doznaje niezасłużonych represji i upokorzeń! Pomawianie mnie o udział w strukturach mafijnych było później powielane przez osoby publiczne, i dotyczą również posła i członka Komisji d/s Służb Specjalnych. Wypełniło to znamiona KK art. 212 § 1 i 2 oraz art. 216 § 1 i 2.
- 8) Stosowaniu wobec mojej osoby i mojej rodziny tortur psychicznych polegających na przerobieniu w oczach opinii publicznej mojej dobrej i szlachetnej rodziny, w rodzinę

mafijną i wykonując z tego tytułu szykany i represje społeczne, zakazane również w sygnowanej przez Polskę Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur z 10 grudnia 1984 r., naruszając jej Art. 1 pkt. 1, Art. 4 pkt1, Art. 16 pkt 1 oraz domagam się realizacji Art. 7 pkt 1, zawartego w Europejskiej konwencji o zapobieganiu torturom oraz niehumanicznemu i poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Ponadto wobec mojej osoby naruszono wiele praw zawartych w Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przyjętej w Rzymie dn. 4 listopada 1950 r., której Polska jest sygnatariuszem, a także naruszono przepisy KK z art. 247 § 1.

- 9) Nakłonieniu SR w K-ch przez f-szy CBS i Prok. Okr. w Katowicach do nieuzasadnionych aresztowań, na podstawie sfabrykowanych dowodów, i z góry zaplanowanym pozaprzestępczym celem tych aresztowań. Tym samym polski sąd i polskie więzienia wykorzystano do prywaty i ochrony korupcji. Poniżej podaję wykaz poszkodowanych osób i daty ich aresztowań:

I.	Marek Kolasiński - syn	8 maja 2001 r. 17 maja 2001 r.
II.	Andrzej Kolasiński	6 wrzesień 2001 r., oraz 9 października 2001 r.
III.	Lidia Deląg	20 wrzesień 2001 r.
IV.	Jarosław Orzechowski	18 grudnia 2001 r. 28 stycznia 2002 r.
V.	Antoni Barczyk	19 lutego 2002 r..
VI.	Feliks Wojewoda	28 lutego 2002 r.
VII.	Jacek Gerlach	4 kwietnia 2002 r.
VIII.	Marek Kolasiński	
IX.	Stanisław Matys	

- 10) Rozpowszechnianiu w okresie od 2000 r. do 2004 r. przez Prok. Okr. w K-ch i f-szy CBS, wiadomości ze śledztwa, różnym instytucjom i różnym znanym mi osobom. Naruszyło to art. 266 § 1 i 2 KK.
- 11) Dokonaniu włamania do mojego biura poselskiego przez f-szy CBS w dniu 8 października 2001 r., oraz dokonywanie po tym fakcie aresztowań niewygodnych osób pod pozorem fałszywego zawiadomienia o przestępstwie. (Ujawniłem to w LO.) Naruszyło to m. in. art. 279 § 1 KK.
- 12) Zacieraniu śladów włamania w dniu 9 października 2001 r., kiedy to osobiście złapałem dwóch f-szy CBS jeszcze na ok. godz. przed zgłoszeniem włamania na Policję. Następnie f-sz CBS składał fałszywe zeznania, kłamiąc, że nie było go tam, gdzie faktycznie był! Ujawniłem to w LO. Naruszyło to przepisy art. 235 KK.
- 13) Tworzeniu fałszywych dowodów przez f-szy CBS i prokuratora z Prok. Okr. w K-ch w okresie od czerwca 2000 r. do lipca 2003 r. z powodu autentycznego braku mojej winy i chęci oskarżenia mnie za wszelką cenę. Do wielości fałszerstw należało nakłonienie co najmniej 13-tu podstawowych świadków, do podpisania i obrony wymuszonych zeznań jako własnych. Czyż zeznania, co najmniej 13 świadków, słowo w słowo, z zachowaniem interpunkcji i nawet tożsamyh błędów, obciążające mnie i w sytuacji, gdy na podstawie tych zeznań więzi się niewinna osoba, nie jest sprawą czysto kryminalną? Ponadto zeznania poszczególnych świadków z różnych okresów w dużych partiach są tożsame i komputerowo przeniesione, niektóre nawet z pytaniami i odpowiedziami, a sięgają tożsamością w jednym ciągu tekstu, nawet półtorej strony zeznań świadka. Cóż to za świadkowie i co są warte takie zeznania? Chyba bezgraniczna bezkarność, może pozwolić, na wieloletnie więzienie byłego posła, na takich fałszerstwach z zeznań, wobec braku jakichkolwiek dowodów mojej winy i nieustannego więzienia za, cyt.: „brak woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań”. Czyż tak mają wyglądać polityczne oskarżenia pod blichтром gospodarczych nadużyć? Który uczciwy Minister może nadal firmować takie oto kryminalne wyczyny skorumpowanych ludzi wymiaru sprawiedliwości, stosując długoletnie więzienia wobec byłego posła, zwalczającego przekręty i korupcję? Czyż tożsamy tekst obciążeń 13-tu świadków, gdy nawet mężczyzna

zeznaje, że „byłam” (jako, że tekst został skopiowany z zeznań kobiety) wystarczy w Polsce do długoletniego więzienia byłego posła? Uważam, iż sprawa natychmiast powinna wrócić, do innej prokuratury, a ta winna ścigać prawdziwych przestępców i wypuścić ostatniego już w Polsce więźnia politycznego! Popelniono przestępstwo z art. 235 KK.

- 14) Przedstawianiu fałszywych opinii w latach 2002 – 2003, mających służyć za dowód w postępowaniu przed SR w Olkuszu w sprawie o sygn. akt II K 374/03, przez biegłych z zakresu księgowości bazujących na wykonanych przez CBS dokumentach i za namową f-szy CBS w K-ch oraz Prok. Okr. z K-c, co naruszyło art. 233 § 1 i 4 KK.
- 15) Fałszywym oskarżaniu mojej osoby w okresie 2000 – 2004 r. przez f-szy CBS z K-c i prokuratora Prok. Okr. z K-c, czego wynikiem jest moje prawie trzyletnie więzienie. Ochroniano w ten sposób korupcję, a SR w Olkuszu, wiedząc o fałszywym oskarżeniu, tuszuje te przestępstwa. Przestępstwo to naruszyło art. 235 KK tworząc fałszywe dowody i oskarżając na podstawie fikcji!
- 16) Zatajeniu całkowitej mojej niewinności przez f-szy CBS i Prok. Okr. z K-c, które z wielką premedytacją, manipulując całym śledztwem, pomijały dowody z którymi całe śledztwo z konieczności musiałyby być umorzone, a nawet skierowane przeciw f-szom CBS i prokuratorowi, tworzącym fikcję zdarzeń. Dokonano przestępstw z art. 236 § 1 KK.
- 17) Nakłanianiu świadków w okresie całego śledztwa w latach 2000 - 2003 przez f-szy CBS w celu uzyskania określonych zeznań poprzez zastraszanie świadków ze względu na ich ewentualną odpowiedzialność i w zamian za odstąpienie od ich ścigania wymusili co najmniej od 13-tu świadków tożsame w dużych partiach zeznania, co naruszyło art. 246 KK.
- 18) Bezpodstawnym zagarnięciu mojego prywatnego samochodu osobowego, na podstawie fikcyjnych przyczyn, przez f-szy CBS w K-ch w dniu 20 września 2001 r., jako odwet za ujawnienie gróźb wobec mojej osoby, zgłoszonych dwa dni wcześniej z trybuny sejmowej, tj. o przestępstwa z art. 278 § 1 KK.
- 19) Bezpodstawnym wydaniu za mną – niewinnym człowiekiem – międzynarodowego listu gończego, przez Sąd Okręgowy w K-ch w niecałą dobę po skończeniu III kadencji Sejmu RP, tj. w dniu 20.X.2001 r., bez próby nawet wezwania mnie, gdy przyczyna wydania rozmijała się z wymogami prawa polskiego i międzynarodowego, i opierała się na fikcyjnych dowodach i fałszywych oskarżeniach, a dokonano tego z przyczyn stricte politycznych, tj. o przestępstwo z art. 234, art 235 oraz art. 236 § 1 KK.
- 20) Węzienie mnie już trzeci rok bez faktycznej przyczyny na podstawie lichy sfabrykowanych dowodów, fałszywych opinii biegłych i wymuszonych zeznań świadków, tj. o przestępstwo z art. 189 § 1 i 2 KK.
- 21) Brutalnym napadzie f-szy CBS na spółkę ITALMARCA MK w Kocku polegającym, na fizycznym rozłożeniu działalności gospodarczej spółki oraz zarekwirowaniu tam legalnego towaru innej spółki. Dokonano tego tylko dla potrzeb politycznej propagandy w październiku 2000 r., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 22) Kradzieży maszyn i urządzeń wiosną 2001 r, przez Jerzego Jankowskiego na szkodę syna Marka Kolasińskiego w miejscowości Olkusz o wartości ok. 800.000 zł. Policja i Prok. Rej. w Olkuszu odmówiły wówczas nawet złapania złodzieja na gorącym uczynku! Naruszyło to przepisy art. 278 § 1 i art. 284 § 1 w zw. z art. 294 § 1.
- 23) Kradzieży maszyn i urządzeń przez Jerzego Jankowskiego ze spółki Art-Mebel w Olkuszu w 2001 r. o dużej wartości, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i art.284 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 24) Kradzieży mebli (cały salon meblowy) przez Jerzego Jankowskiego na szkodę s-ki Art-Mebel w Olkuszu w 2001 r., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i art.284 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 25) Kradzieży mebli przez Jerzego Jankowskiego na szkodę mojego syna Marka Kolasińskiego. Przestępstwa dokonano w Kocku w 2001 r., dotyczyło to zawłaszczenia dwupiętrowego salonu meblowego w czasie, gdy syna niewinnie więziono. Naruszyło to art. 278 § 1 i art.284 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 26) Kradzieży towaru handlowego przez Wojciecha Bartika na szkodę mojego syna Marka Kolasińskiego w okresie 2001 – 2002 r. o wartości kilku milionów zł. w miejscowości

- Sosnowiec, również w czasie więzienia syna. Dokonano przestępstwa z art. 278 § 1 i art. 284 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 27) Wyłudzeniu przez Roberta Witczaka kwoty ponad 500.000 zł na szkodę ITALMARCA sp. z o.o. w Żarnowcu oraz Ganpol w Sosnowcu w okresie 1999 r., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 KK.
- 28) Zawiadomieniu o niebyłym przestępstwie dot. spraw kredytowych, przez pracowników banku PKO BP w Krakowie, wiedząc, że przestępstwa nie popełniono, w okresie od czerwca 2000 r. zaraz po nagonce prasowej na moją osobę, tj. o przestępstwo z art. 238 KK. PR w Olkusz rozpoczęła dochodzenie w tej sprawie!
- 29) Bezpodstawnym nakazaniu mi przez Prezydium Sejmu, w 2001 r. zwrotu należącego się mi uposażenia w kwocie 253.000 zł. Dokonano tego na podstawie fałszywych dowodów, a dziś, poprzez proceduralne przeszkody w krakowskich sądach, próbuje się nie dopuścić do ujawnienia prawdy. Mnie jest wstyd za osoby działające w fałszywym imieniu Sejmu, jako „niewidzialna ręka”, które boją się dowodów na to, że poseł Marek Kolasiński zawsze był prawym posłem i prawym człowiekiem!
- 30) Pozbawieniu mnie i mojej rodziny świadczeń ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 1 kwietnia 2001 r. do stycznia 2002 r., przez nieodprowadzenie przez Sejm RP składek na ZUS od mojej osoby, pomimo świadczenia pracy w Sejmie, jako mojej wówczas jedynej pracy zarobkowej, tj. o przestępstwo z art. 218 § 1 KK.
- 31) Zacieraniu śladów przestępstwa. W lutym 2004 r. zawiadomiłem Ministra SWiA o przestępstwach dokonanych przez f-szy CBS. MSWiA powiadomiło KGP. W dniu 5 sierpnia 2004 r. f-sz KGP z pionu śledczego dot. ścigania policjantów, podległy służbowo bezpośrednio pod Zarząd KGP w Warszawie, przyjechał do mnie, do krakowskiego więzienia Montelupich i wypytywał o przestępstwach f-szy CBS, a główny sprawca tych przestępstw, f-sz z Katowickiego CBS siedział w sąsiednim pokoju! Co on tam robił? Czyż to nie są prawdziwe mafijne działania i oszustwo na grubą skalę? To są super przekręty i mataczenie całą sprawą, a ja prawie 3 lata jestem więziony pod pozorem obawy matactwa! Jakiego matactwa? Chyba takiego, iżbym mataczył skorumpowanej części wymiaru sprawiedliwości już dłużej nie pozwolił, i ujawnił to, co wieczną tajemnicę stanowić miało! A mnie więziono za niebyłe, niemożliwe i nielogiczne iluzje przestępstw! Zachodzi zatem pytanie, kto właścicielem tego kraju jest?! Popełniono przestępstwa z art. 239 § 1 KK
- 32) Zacieraniu śladów przestępstwa. Kiedy zwróciłem się w lutym 2004 r. Listem Otwartym do Ministra Sprawiedliwości, sprawę przekazano do Prok. Ap. w Katowicach, czyli do zainteresowanych „ukręceniem łba” całej sprawy. Kiedy w tej sprawie zwróciłem się do Premiera, sprawa trafiła do Prok. Okr. w Katowicach, a stamtąd prokurator oskarżający mnie i broniący spreparowanych oskarżeń, po skróceniu rozprawy w dniu 5 kwietnia 2004 r. usiłował ode mnie zdobyć wiedzę nt. przestępczej działalności grupy policjantów CBS i tejeż prokuratury! Następnie przekazano sprawę do podległej względem Prok. Ap. w K-ch, Prok. Okr. w Bielsku Białej, a ta po moim żądaniu złożenia zawiadomienia o przestępstwach policjantów i prokuratorów w niezależnej prokuraturze, sprawę natychmiast umorzyła, jeszcze przed faktycznym moim zawiadomieniem. Komu tak bardzo do kolejnych umorzeń się spieszy i dlaczego? To nie jest czas na łapanie pcheł, ale rekinów w mętnej wodzie! Ktoś temu procederowi nareszcie przyjrzeć się musi! Obecna sytuacja, to co najmniej skandal! Czyż pośpiech w umarzaniu jeszcze nie rozpoczętych śledztw nie jest obawą przed zmianą polityki na jawną, jaką proponuje opozycja? Przestępstwa dokonane na majątku spółki ITALMARCA KM (ITKM) z późniejszą zmianą na Anitex sp. z o.o. oraz przestępstwa dokonane na legalnych władzach spółki ITKM i prawowitym właścicielu udziałów, po dniu 14 listopada 2000 r. Popełniono przestępstwa z art. 239 § 1 KK.
- 33) Doprowadzeniu przez Wojciecha Bartika spółki ITKM do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w kwocie 176.000 zł. przez pobranie z banku i nie rozliczenie ich w okresie od września 2000 r. do lutego 2001 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. przestępstwo z art. 286 § 1 KK.

- 34) Wyłudzeniu - kradzieży z BŚK przez Wojciecha Bartika kwoty 107.229.77 zł w dniu 15 maja 2001 r. od s-ki ITKM. Naruszono art. 286 § 1 KK i art. 296 § 1 KK..
- 35) Działaniu BŚK w Sosnowcu na szkodę ITKM poprzez przelanie środków należących do ITKM osobie postronnej w kwocie 107.229,77 zł., pomimo zawiadomienia przez prawowitego prezesa o legalnych władzach spółki, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 KK.
- 36) Wyłudzeniu przez Wojciecha Bartika z ITKM kwoty ok. 100.000 zł. zgodnie z zawiadomieniem złożonym przez prezesa spółki w dniu 17 lipca 2001 r. do Prok. Rej. w Sosnowcu. Naruszono art. 286 § 1 w zw. z art. 272 KK.
- 37) Wyłudzeniu poświadczenia nieprawdy przez Wojciecha Bartika w SR w Katowicach o poświadczeniu na dokumencie RHB, że jest Prezesem Zarządu w dniach 20 marca, 12 kwietnia, 25 kwietnia, 15 maja, 6 lipca 2001 r. W dniu 9 lipca 2001 r. Prok. Rej. w Sosnowcu zawiadomił Jarosław Orzechowski – udziałowiec. Przestępstwo to naruszono przepisami KK w art. 272 i art. 273.
- 38) Poświadczeniu przez Wojciecha Bartika dokumentami RHB jako autentyczny w 2001 r. w celu różnych wyłudzeń. Prezes ITKM zawiadomił o tym PR w Sosnowcu w dn. 6 kwietnia 2001 r. Naruszono art. 273 w zw. z art. 272 KK.
- 39) Poświadczeniu pięciokrotnym nieprawdy, w okresie od marca do lipca 2001 r., że Wojciech Bartik jest prezesem spółki przez SR w Katowicach poprzez potwierdzenie pieczęcią z godłem na dokumencie RHB. Naruszono art. 271 § 1 KK.
- 40) Fałszywym zawiadomieniu o niebyłym przestępstwie, przez Wojciecha i Piotra Bartików w imieniu spółki Yandux, skierowane do PR w Sosnowcu w dniu 29 marca 2001 r. Naruszono art. 234, art. 235 i art. 238 KK.
- 41) Wyprowadzeniu ze spółki ITKM przez Wojciecha Bartika co najmniej 25 nieruchomości na podstawie sfałszowanych dokumentów. O tej oczywistej kradzieży zawiadomiła prezes ITKM Prok. Rej. w Pabianicach 26 czerwca 2001 r., oraz właściciel udziałów Jarosław Orzechowski zawiadomił Prok. Rej. w Sosnowcu 9 lipca 2001 r. Naruszono art. 286 § 1 w zw. z art. 273 KK.
- 42) Tworzeniu fałszywych dokumentów z Walnego Zgromadzenia ITKM przez Wojciecha Bartika i Tomasza Jachowicza w lutym 2001 r. w celu wyprzedzaży majątku s-ki z antydatowaniem na październik 2000 r. Naruszono przepisy KK w art. 270 § 1.
- 43) Kradzieży maszyn i urządzeń z ITKM przez Wojciecha Bartika oraz Tomasza Jachowicza zgłoszonych w 2001 r. w PR Pabianicach. Naruszyło to art. 278 § 1 i art. 284 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 44) Spreparowaniu przez Wojciecha Bartika dokumentu „Pokwitowanie” w miesiącu wrześniu 2001 r. z antydatowaniem go na 24 czerwca 2000 r., jako potwierdzenie przekazania mojej osobie 18 kartek z podpisem in blanco, co nigdy nie miało miejsca, tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 i art. 273 KK.
- 45) Fałszywym zawiadomieniu Urzędu Skarbowego w Sosnowcu o popełnieniu (niebyłego) przestępstwa w dniu 15 października 2001 r. przez zarząd ITKM do PR w Sosnowcu. Naruszyło to art. 234 oraz art. 238 KK.
- 46) Przywłaszczenie przez Wojciecha i Piotra Bartików przy pomocy f-szy CBS i prok. Prok. Okr. w K-ch rzeczy i prawa majątkowego o wartości ponad 50 mln zł. poprzez przywłaszczenie udziałów ITKM dokonanego na podstawie sfałszowanych dokumentów i poprzez „dogranie” wyroków sądowych niezgodnych z prawdą. Naruszyło to art. 284 § 1 oraz art. 286 § 1 KK.
- 47) Dokonanie pomocy przez CBS i Prok. Okr. z Katowic, Wojciechowi Bartikowi w okresie 2001 i 2002 r. w celu uniknięcia odpowiedzialności za dokonane przestępstwa, nakłaniając m.in. sądy do wydawania orzeczeń niezgodnych z prawdą. Naruszyło to art. 239 § 1 KK.
- 48) Udzielenie pomocy Wojciechowi Bartikowi przez Tomasza Jachowicza w zdobyciu rzeczy zabronionej, tj. maszyn i urządzeń w okresie 2001 r. na szkodę ITKM, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 KK.
- 49) Działaniu Wojciecha Bartika na szkodę ITKM poprzez wyprowadzenie i uszczuplenie jej majątku, przy jednoczesnym zaniechaniu spłaty zobowiązań. Naruszyło to art. 296a § 1 i 4 oraz art. 299 § 1 KK.

- 50) Nakłonieniu w dniu 8 czerwca 2001 r. przez prokuratora Prok. Okr. w Katowicach Roberta Hernanda SSR Ewę Paśko, do wydania postanowienia niezgodnego z prawdą, zmieniającą zapisy sądowe, co tym samym ułatwiło to zagrabienie kilkudziesięciomilionowego majątku. (Ujawniłem to w L.O.) Naruszono art. 271 § 1 KK i inne.
- 51) Nakłonienie SR w K-ch i SR w Sosnowcu w latach 2001 – 2003 r. CBS i Prok. Okr. z K-c przez, do wydania żądanych wyroków, niezgodnych z prawdą, w celu tuszowania wcześniejszych przestępstw „grupy” oraz współprzestępców na moją szkodę i osób mi bliskich, tj. o przestępstwo z art. 18 § 1, 2 i 3 w zw. z art. 231 § 1 i 2.
- 52) Umorzeniu w dniu 31 grudnia 2002 r. przez prokuratora PR w Sosnowcu Pawła Leksa, ewidentnych przestępstw na szkodę osób fizycznych oraz ITKM za namową „grupy”. Jak cała siatka mafijna działa na zasadzie naczyń połączonych, najlepiej świadczy fakt, iż za tak jawne przekręty ów prokurator został dopuszczony do oskarżenia mojej osoby w imieniu Prok. Okr. w Katowicach. Wyjawienie celu umorzenia oczywistych przestępstw może wyjaśnić jedynie przerwanie zmowy milczenia na mój temat i woła polityczna oraz postawa pana Ministra jako Prokuratora Generalnego!
- 53) Udzielaniu pomocy Wojciechowi Bartikowi przez UKS Katowice o/Częstochowa w okresie 2001 r., do zawłaszczenia majątku ITKM, przez celowe gnębienie prawowitych władz spółki, konfiskowanie dokumentów ITKM i przekazywanie ich osobie do tego nieuprawnionej, co wynikało z rejestru spółki, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 KK.
- 54) Celowym więzieniu i zastraszaniu dalszym nieuzasadnionym więzieniem, osoby mojego brata Andrzeja Kolasińskiego i Lidii Deląg (osób niewinnych), a następnie doprowadzeniu tych osób do samoukarania, pomimo, iż te osoby zostały dwa razy ukarane za te same i niebyłe przestępstwa, nie przyznały się do winy na każdym etapie postępowania, jak również przed sądem, winy były wirtualne niemające odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych, co jest fundamentalną zasadą postępowania karnego. Osoby te mając w perspektywie realizację gróźb, długoletnie procesy nawet zakończone uniewinnieniem, były zmuszone do poddania się wymuszonemu oszustwu, jednak SR w Olkuszu nie miał prawa do wydania jakiegokolwiek wyroku skazującego, wbrew prawdziwym ustaleniom faktycznym. Dowodzi to bezspornego procesu politycznego, opartego na fałszerstwach CBS i Prok. Okr. z K-c i łamania wszelakich norm istnienia prawa w Polsce, równości prawa wobec wszystkich i jego egzekwowania.

Panie Ministrze!

To właśnie teraz jest potrzebna Pana interwencja, kiedy całe zespoły policyjno - prokuratorskie przez lata pracowały nad tym, aby stworzyć fikcję mojej przestępczej działalności, i już któryś rok z kolei pracują nad ukryciem prawdy, zamiast do niej dążyć, to Pan jako Prokurator Generalny nie może pozostawić tego poza swoją kontrolą!

Proszę nie tylko zwrócić uwagę na to, kto, co i jak tworzył iluzję moich niebyłych przestępstw, ale proszę też mieć na baczności to, kto i co jeszcze dla zacierania śladów, tworzyć będzie musiał!

Opisana przeze mnie „grupa” działa na zasadzie naczyń połączonych i dlatego tak trudno w prawdzie dociec jądra kłamstwa!

Jak można żyć w takim państwie, które przez swych „stróżów prawa”, tworzy pozory przestępstw, potem je ściga, ludzie awansują i otrzymują nagrody, a Polsce nie dość, że odcina się jak w moim przypadku, miliony złotych podatków jakie płaciłem, likwiduje się setki miejsc pracy jakie stworzyłem, to jeszcze z kieszeni emeryta i podatnika wydaje się miliony złotych na pozorne zwalczanie przestępczości?

Moja niewinność jest tak jasna, prosta i klarowna, że stać mnie na walkę z tymi, którzy niesłusznie więzić mnie mogą! I wiem, że prawda zawsze zwycięży!

Dla zmylenia prawdziwych intencji ataku na moją osobę, wymyślono mój udział w mafii i aż 16 przestępstw autorytetem Ministra firmowany!

CBS użyło do tego swoich ludzi z Prok. Okr. w Katowicach, a obecnie cała „grupa” korzysta z usług jedyne w mojej sprawie sędziego Dariusza Żabińskiego, działającego pod skrzydłami prezesa tegoż sądu – Wojciecha Trzaski.

Ten sąd, dokładnie zdaje sobie sprawę z policyjno – prokuratorskich fałszerstw i fabrykacji dowodów z okresu śledztwa, ale gdy już sam zanurzył się w głąb szamba nieprawości, dziś manipuluje wypowiedziami świadków, uniemożliwia zadawanie pytań, i tając przez to wiedzę nt. ewidentnych oszczerstw w zeznaniach w trakcie śledztwa i lewych dowodach rzekomych przestępstw, stał się na dobre zakładnikiem własnego oszustwa.

W ponad 60-ciu całodziennych rozprawach, do tego przy zeznaniach świadków ze strony prokuratury, wobec mnie, nie padły jeszcze słowa: ukradł, oszukał, wprowadził w błąd, zdefraudował, sfalszował, wyłudził, przekupił, itp! Więc o co toczy się ten naprawdę polityczny proces?

To nie sąd cywilizowany, to sąd kapturowy, wykonujący „egzekucję” na mojej osobie, gdzie wyroki już dawno zapadły, tylko dopasować ich do dawnych fałszerstw organów niepodobna! Taki sąd poczytuję jako organa terrorystyczne!

W kraju demokratycznym nie powinno tak być, aby niewygodni politycy, pod pozorem win gospodarczych byli więzieni, i do tego całymi latami! To najbardziej brutalny i polityczny proces w Polsce!!!

Pomimo tego, iż sąd nie ma ani jednej przesłanki przemawiającej za więzieniem mnie nawet jeden dzień, czyni to już prawie trzy lata, gdyż ze strachu, boi się ujawnienia źle sfabrykowanych dowodów, i z drugiej strony, tkwiąc w mafijnych układach, musi ściśle wykonywać zadanie śląskiej „grupy”, co ten sąd przez swego prezesa, już ponad rok temu przyjął na siebie!

Oskarżenie i więzienie na podstawie fałszerstw i prefabrykacji to nie cywilizacja, to barbarzyństwo! Jest to największy rodzaj bandytyzmu, bo czyniony rękami „stróżów prawa”!

W przypadku oskarżenia mojej osoby, nieugięta moja siła, tkwi w mojej postawie moralnej i wierze, a siła policyjno – prokuratorska jest dobywana z deprawacji i demoralizacji poszczególnych osób, i ich strachem przed odpowiedzialnością!

To siła kłamstwa i potęga zła. Strzegą prawa, a czynią bezprawie, uważają się za sprawiedliwych, a niesprawiedliwość czynią, więzią niewinne osoby, by sami jako winni mogli doznawać wolności i cieszyć się z nieuczciwych zysków.

Jak można nie dostrzegać przekrętów i machinacji na tak wielką skalę? Przecież od samego początku, była to jedna wielka fabrykacja i oszustwo na niewyobrażalną skalę! A ja do dziś nie wiem, o co tak naprawdę jestem oskarżony i zapewne sam prokurator tego też nie wie, ale wie, że oskarżyć mnie musiał!

Może Pan Minister pomoże mi w wyjaśnieniu, o co faktycznie jestem oskarżony, gdyż ani śledztwo, ani akt oskarżenia i ani tok rozprawy nie wskazuje i nie potwierdza żadnego mojego czynu niezgodnego z prawem!

Czyż jest dopuszczalnym, aby tyle lat po wojnie i 15 lat od przemian ustrojowych w kajdanach prowadzić najlepszych synów Ojczyzny! I do tego, by fałszywe materiały mogli preparować dawni f-sze MO, dziś działający na rzecz obrony i ochrony korupcji? A do tego za duże, oficjalne i lewe pieniądze!

Czymże różnią się obecne czasy od tych z okresu Stalina i Bieruta, gdy nierzeczywista wina była przyczyną więzienia, szykowania i represji, a wola? Kogo? – każdy wie!

Żyjemy w kraju dżungli, gdzie najpierw się oskarża, a potem przygotowuje dowody! Kogo jest jeszcze w Polsce stać, by legalne sądy używać do prywaty i tuszowania własnej przestępczości?

Panie Ministrze!

Proszę Pana o spowodowanie w pierwszej kolejności rozpoczęcia prawdziwego śledztwa w sprawie iluzorycznego postępowania przygotowawczego i samego oskarżenia, faktycznie tuszującego mafijne działania, połączonego z rozpoczęciem ścigania wyżej opisanych przestępstw, a także spowodowanie przerwania rozprawy sądowej w SR w Olkuszu, bazującej na fałszywych oskarżeniach i sfabrykowanych dowodach! Takie postępowanie, to wstyd i hańba polskiego wymiaru sprawiedliwości!

Uważam też, że nawet z punktu moralnego niedopuszczalnym jest fakt, aby ci sami f-sze CBŚ i ten sam prokurator z Prok. Okr., mogli mnie nadal inwigilować i oskarżać, dokonując wcześniej zbrodni, podczas, gdy teraz pod pozorem wypełniania prawa i czynienia sprawiedliwości, tuszują swe dawne i obecne przestępstwa!

Proszę Pana Ministra, aby w czasie, kiedy wszyscy mówią o prawie i sprawiedliwości, Pan nadał tym wartościom uczciwy sens i treść i wprowadził je w czyn!

Z wyrazami szacunku

Marek Kolesiński